

Łaciarska, czyli od łataczy obuwia do domu poprawczego

Ulica Łaciarska (Altbussergasse; Altbüßerstrasse), której nazwa pojawia się po raz pierwszy w 1345 roku, istniała już zapewne wcześniej, co najmniej od czasów lokacji Wrocławia w XIII wieku. Jej nazwa nie oznacza bynajmniej zawodowych cerowaczy zużytej odzieży, lecz część szacownego cechu szewców, a mianowicie łataczy starego obuwia. Stąd też wrocławskie źródła nazywają ówczesną Łaciarską w roku 1366 platea renovatorium. Specjalne statuty cechowe zabraniały im nie tylko wyrobić nowe obuwie, lecz także – postanowieniem Rady – posiadać więcej niż dwóch pomocników. Ponadto zabraniano im przyozdabiania naprawianych ciżem, trzewików i butów z cholewami, zgodnie z gustami swojej klienteli. Prawdę powiedziawszy, to średniowieczny cech szewców odznaczał się jak mógł od swoich łaciarskich pobratymców, lecz przedstawiciele innych, bogatszych cechów i tak odnosili się do obu profesji „demokratycznie”, to znaczy z jednakowym lekceważeniem. Jak już wiedzą stali czytelnicy tego cyklu, średniowieczna nazwa nie oznacza wcale dominacji przedstawicieli tylko tego zawodu.

W początkach XV wieku na czternastu przedstawicieli zawodów związanych z obróbką skóry przeważali tutaj kuśnierze, z wyjątkiem dwóch szewców. Oprócz kuśnierzy bardzo liczną grupę stanowili metalowcy – pracowało ich tu bowiem aż czterdziestu dwóch. Byli to zarówno nożownicy, kotlarze, ślusarze, jak i blacharze. Inną liczną grupę stanowili stolarze, naliczono ich wówczas na Łaciarskiej aż

czternastu. W późnym średniowieczu miało mieszkać już tylko dwóch łataczy obuwia... Ulica Łaciarska nie była taka znowu ostatnia we Wrocławiu, skoro to przy niej właśnie istniał dom cechu krawców, jak i dom Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie, czyli aż zbyt dobrze nam znanych Krzyżaków. Wzmiankowano jego istnienie dwukrotnie: w 1373 i 1390 roku.

Pierwotnie nazwa ulicy zarezerwowana była tylko dla odcinka biegnącego od obecnej Wita Stwosza do Placu Biskupa Nankiera. Pozostałą długość

Łaciarskiej budziła słuszną grozę wśród wszelkiej maści hultajów i „niebieskich ptaków”. Bowiem to właśnie na tej ulicy założono – decyzją Rady Miejskiej w roku 1668 – „karalnię”, która została następnie przekształcona w Dom Pracy Przymusowej (Zuchthaus, Arbeitshaus). Był to zresztą jednocześnie zakład reedukacyjny, którego celem było – jak to zostało ujęte w regulaminie – nie tylko wyrodne dzieci, leniwych biegunów, niedbałych próżniaków, zdrowych żebraków skłonić do bojaźni Bożej, zacności i pracy, ale również tych, którzy trzymają się w korbach bardziej z bojaźni

przed karą niż z cnoty, powstrzymać przed zgubnym zbłądzeniem przykładem innych. Warto wiedzieć, że była to pierwsza tego typu instytucja w monarchii Habsburskiej i musiała odnieść sukces, gdyż w jej ślady poszły wkrótce rady miejskie Wiednia, Olomuńca, Innsbrucka, Grazu i Pragi. Co ciekawe, jego budowę sfinansowała Rada, uzyskując wpływy do kasy miejskiej z... ha-

zardu. Zorganizowana loteria, tak zwane „listki szczęścia”, której losy sprzedawano nie tylko we Wrocławiu, ale i na terenie Śląska, przyniosła niebagatelne zyski, co pozwoliło między innymi na budowę domu pracy poprawczej.

Dom Pracy Przymusowej został przeniesiony po 1846 roku na ulicę Więzienną, zamieniając budynek niegdysiejszej „karalnię” w Dom dla Ubogich, czyli przytułek dla osób dorosłych. Zła aura tego miejsca, jeśli w ogóle istnieje coś takiego, przyciągnęła i inne, bardziej mroczne siły, bowiem od 1937 roku miało tutaj swoją



Ulica Łaciarska – Dom pracy przymusowej

ulicy określano mianem „z tyłu kościola św. Marii Magdaleny”, aby z czasem zacząć nazywać ten odcinek kolejno mianem Pforngasse, Einsiedlergasse i Hintere Brustgasse. Ulica kończyła swój bieg przy kładce wiodącej do mętnych wód Czarnej Olawy miejskiej. Kładka ta stała się z czasem drewnianym, zwodzonym Mostem Jelenim, przebudowanym następnie w XVIII wieku na kamienną, stałą przeprawę. Czarną Olawę zasypano następnie w latach 1866–68; jej bieg powtarza dzisiejsza ulica Kazimierza Wielkiego...

Od XVII wieku nazwa ulicy